Tezy do nowego *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*

# NOWE OTWARCIE

**Bez powodzenia zakończyła się podjęta w 2008 roku próba generalnego znowelizowania ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* z 1989 roku. Radykalny projekt przedsiębiorców nie znalazł poparcia. Może i dobrze się stało, bo czas weryfikuje poglądy, a ówczesne propozycje były chyba zbyt odważne.**

BOGDAN GRZECHNIK

Nasi starsi koledzy prawie dwadzieścia lat (od początku lat 70.) walczyli o jednolitą ustawę dla geodezji, która była opisana w sposób szczątkowy w różnych aktach prawnych. Chodziło głównie o to, aby podnieść rangę geodezji. To, że musiały znaleźć się w ustawie zapisy wynikające z ówczesnego systemu politycznego, było oczywiste. Ale zawarto tam także systemowe rozwiązania potrzebne każdej gospodarce, które równocześnie zapewniały pracę geodetom (mapa zasadnicza, ewidencja gruntów i budynków, ewidencja sieci uzbrojenia terenu, mapy topograficzne i tematyczne, system informacji o terenie itp.). Choć ustawa była gotowa pod koniec lat 70., to wielu decydentów torpedowało jej wydanie, twierdząc, że istotniejsze branże nie mają swojego „prawa", więc nie ma powodu, aby geodeci dysponowali takim aktem.

Dopiero zbliżająca się zmiana ustroju ułatwiła uchwalenie ustawy. Szczegółów nie znam, bo w latach 1987-89 wyjechałem „za chlebem" na kuwejcką pustynię. Ale gdyby wówczas zablokowano wydanie ustawy, to prawdopodobnie do tej pory nie mielibyśmy *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* (*Pgik*) i nadzieje na jego wydanie obecnie też byłyby zerowe. Jak na ówczesne czasy był to dobry, klarowny przepis, wychodzący naprzeciw gospodarce rynkowej, którego wiele branż nam zazdrościło. Dlatego autorom należą się podziękowania.

Po ponad 20 latach obowiązywania *Pgik* (wiele razy uzupełnianego) oczywista jest konieczność jego kontynuacji przez nowelizację. Nie wolno zaprzepaścić okazji, aby zamiar ten mądrze zrealizować. Mądra realizacja to wspólne – administracji i wykonawstwa – sensowne propozycje, zgodne z konstytucją, ale nie radykalne, czyli możliwe do przyjęcia bez

## JAK NOWELIZOWANO PGIK

- **1985-89 – Sejm IX kadencji, PRL**
- **1989, maj** – uchwalenie ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*
- **1989-91 – Sejm Kontraktowy** (liczba aktów zmieniających: 2)
- **1991-93 – Sejm I kadencji, III RP** (2)
- **1993-97 – Sejm II kadencji** (5)
- **1997-2001 – Sejm III kadencji** (7)
- **2001-05 – Sejm IV kadencji** (8)
- **2002** – Główny geodeta kraju Jerzy Albin rozpoczyna prace nad nowelizacją ustawy. Projekt obejmował zmiany w *Prawie geodezyjnym i kartograficznym* oraz ustawie o *księgach wieczystych i hipotece*, a także podstawowe akty wykonawcze. Najważniejsze propozycje dotyczące ustawy sprowadzały się do: wprowadzenia pojęcia katastru nieruchomości i katastru obiektów uzbrojenia terenu, wprowadzenia przepisów antykorupcyjnych ograniczających możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez pracowników administracji geodezyjnej, wzmocnienia nadzoru nad samorządową administracją geodezyjną, określenia kompetencji i organizacji organów służby geodezyjnej i kartograficznej, przeniesienia niektórych przepisów wykonawczych będących materią ustawy do treści samej ustawy.
- **2003, wrzesień** – rząd przyjmuje projekt bez zapoznania się z opinią Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, w rezultacie dokument wraca pod obrady Rady Ministrów.
- **2004, kwiecień** – Rada Ministrów przyjmuje projekt. Nowelizacja zmieniała ok. 80% starej ustawy, co od razu spotkało się z krytyką samorządu i opozycji.
- **2004, czerwiec** – pierwsze czytanie projektu ustawy w Sejmie.
- **2004, lipiec** –powołano specjalną podkomisję sejmową do rozpatrzenia projektu.
- **2005, maj** – w podkomisji dyskusja nad ustawą zmienia się w partyjne przepychanki.
- **2005, czerwiec** – połączone Komisje Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odrzucają projekt (choć wcześniej same go zmodyfikowały).
- **2005-07 – Sejm V kadencji** (2)
- **2006, lipiec** – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Piętak informuje w czasie posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury, że prowadzone są prace nad nową ustawą *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.
- **2006, lipiec** – główny geodeta kraju Jerzy Albin przekazuje ministrowi budownictwa projekt ustawy opracowany przez GUGiK (na bazie projektu odrzuconego w 2005 r. przez Sejm).

FOT. SHUTTERSTOCK

wielkich sporów i awantur. Bardzo wiele zależy od głównego geodety kraju, który powinien zaprosić do współpracy najlepszych fachowców, oraz życzliwych naszej dziedzinie prawników. Jeśli natomiast projekt mieliby opracowywać tylko przedstawiciele administracji albo tylko wykonawcy, a dopiero gotowy tekst byłby uzgadniany, nic z tego nie wyjdzie. Jak już wspomniałem, próbę taką w 2008 roku wykonawcy podjęli i w zasadzie cała praca poszła na marne. Jeśli w podobny sposób postąpi obecnie GUGiK, to i wynik będzie podobny.

Chciałbym tu zaproponować pewne wstępne zasady organizacyjno-porządkowe podjęcia tematu. Korzystając z dotychczasowych opracowań, postaram się także przedstawić tezy, które w moim przekonaniu powinny znaleźć się w znowelizowanym projekcie.

## ZASADY ORGANIZACYJNO-PORZĄDKOWE

Po umieszczeniu nowego *Pgik* w planie prac legislacyjnych (nie wcześniej niż za rok) sugeruję, aby GGK ustalił następujący harmonogram działań:

**1.** Powołanie kilkunastoosobowego Zespołu Ekspertów złożonego po połowie z przedstawicieli administracji i produkcji. Powinni to być specjaliści z udokumentowanym dorobkiem ze wszystkich głównych dziedzin, wydelegowani przez swoje uczelnie, instytuty, organizacje zawodowe lub urzędy.

**2.** Zespół Ekspertów w okresie maksimum 8 miesięcy powinien opracować szczegółowe tezy wraz z uzasadnieniem.

**3.** Tezy powinny w ciągu miesiąca zostać zaopiniowane przez Państwową Radę Geodezyjną i Kartograficzną, zarządy poszczególnych organizacji zawodowych oraz przez Departament Prawny resortu administracji.

**4.** Po uwzględnieniu uwag tezy powinny zostać przyjęte przez GGK i przekazane kilkuosobowemu Zespołowi Redakcyjnemu wyłonionemu z Zespołu Ekspertów, do którego powinni zostać dokooptowani dwaj prawnicy wydelegowani przez wykonawców i administrację. Prawnicy powinni czuwać nad przetworzeniem tez na język ustawy bez zmiany merytorycznej treści. Zespół ten w ciągu kolejnych 5 miesięcy powinien przygotować ostateczny projekt ustawy.

**5.** Powyższy projekt w okresie pozostałych 3 miesięcy powinien zostać zaopiniowany już w trybie legislacyjnym przez wszystkich zainteresowanych, a następnie poprawiony przez Zespół Redakcyjny i zaakceptowany przez Zespół Ekspertów oraz przez GGK.

**6.** Ostateczny projekt przyjęty przez rząd powinien zostać przekazany do Sejmu.

**7.** Równolegle trzeba przygotować przepisy wykonawcze, które powinny być zaakceptowane i przyjęte przez ww. Zespół Ekspertów.

Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że Sejm uchwaliłby ustawę w ciągu pół roku, a podstawowe przepisy wykonawcze zostałyby wydane w okresie 1 roku. Zdaję sobie sprawę, że w harmonogramie tym trzeba jeszcze uwzględnić uwarunkowania formalne wynikające z obowiązujących procedur. Ale przy dobrej woli wszystkich zainteresowanych nie są to chyba przeszkody nie do pokonania.

## PROPOZYCJE ORGANIZACJI SŁUŻBY GEODEZYJNEJ

● **Wariant I** (administracja specjalna)

**1.** Centralny organ administracji rządowej w sprawach geodezji i kartografii

---

● **2007, wrzesień** – zespół ekspertów utworzony przy Klubie Parlamentarnym PiS przedstawia założenia do nowej ustawy. Ogólnikowy dokument mówi m.in. o zdefiniowaniu zbiorów metadanych i danych przestrzennych, doprecyzowaniu pojęcia „prace geodezyjne", wprowadzeniu standaryzacji, normalizacji i interoperacyjności baz zasobu geodezyjnego, odciążeniu geodetów powiatowych z nierealnych obowiązków, zmianie przepisów o opłatach za korzystanie z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, zwiększeniu swobody gmin w określaniu swego zasobu informacyjnego.

● **2007-11 – Sejm VI kadencji** (9)

● **2007, grudzień** – swoje projekty ustaw opracowują niezależnie Geodezyjna Izba Gospodarcza, Zachodniopomorska Geodezyjna Izba Gospodarcza i Polska Geodezja Komercyjna.

● **2008, luty** – trzy organizacje grupujące przedsiębiorców (GIG, ZGIG, PGK) prezentują wspólny projekt nowej ustawy. Proponuje się w nim m.in.: przekształcenie EGiB w Krajowy Rejestr Geodezyjny, w którym znalazłyby się także dane z ksiąg wieczystych, wprowadzenie funkcji geodety licencjonowanego i likwidację uprawnień w dotychczasowej formie, utworzenie powiatowych kancelarii mierniczych, likwidację stanowiska WINGiK-a i utworzenie delegatur GUGiK, dane wytworzone z pieniędzy publicznych miałyby zasilać państwowy zasób, z pieniędzy prywatnych – pozostawałyby u zleceniodawców.

● **2008, wrzesień** – założenia ideowe do nowej ustawy publikują Remigiusz Piotrowski (były główny geodeta kraju) i Tomasz Myśliński (geodeta m.st. Warszawy). Jest w nich mowa o ograniczeniu ingerencji państwa w rynek usług geoinformatycznych, potrzebie utworzenia samorządu zawodowego i funkcji geodety przysięgłego oraz o utworzeniu w miejsce EGiB Państwowego Rejestru Nieruchomości.

● **2010, kwiecień** – główny geodeta kraju Jolanta Orlińska przedstawia założenia do nowej ustawy: państwowy zasób mają tworzyć przede wszystkim zbiory danych, ma powstać jednolity model bazy danych georeferencyjnych, kataster ma przejąć rolę działu I ksiąg wieczystych, a także zawierać dane dotyczące wartości nieruchomości oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów, liczba zakresów uprawnień zawodowych ma być zredukowana do 2-3, a na niesumiennych wykonawców geodezyjnych mają być nakładane kary grzywny w wysokości do 15 tys. zł.

W sumie od 1989 roku ustawę *Prawo geodezyjne i kartograficzne* nowelizowano 35-krotnie. Poza dwoma przypadkami nowelizacje wynikały ze zmian dokonanych w innych ustawach.
Z 35 aktów zmieniających, 30 obowiązuje do dziś.

Oprac. JP